

#### 1. FINANSOWANIE INNOWACYJNOŚCI W ELEKTROPROSUMERYZMIE.

Elektroprosumeryzm wymaga – jako fundament społecznej gospodarki rynkowej – finansowania innowacyjności właściwego dla takiej właśnie gospodarki. A jest to gospodarka z ograniczoną makroekonomiczną rolą państwa i wielkich korporacji, za to z silną rolą mikroekonomiczną elektroprosumentów (społeczeństwa) i sektora MMSP. Ponadto jest to gospodarka, w której znaczenie GDP jako dominującego miernika makroekonomicznego maleje, rośnie za to znaczenie majątku w elektroprosumenckich osłonach kontrolnych transformacji energetycznej (majątku ludzi). Wreszcie, elektroprosumeryzm zmienia diametralnie system podatkowy: ogranicza wpływy podatkowe na poziomie makroekonomicznym państwa, na poziomie mikroekonomicznym uwalnia natomiast w istotnym stopniu elektroprosumentów i pretendentów do rynków elektroprosumeryzmu od podatków za pracę wykonaną na rzecz własnych potrzeb (to w wypadku elektroprosumentów) oraz za innowacje zrealizowane na rzecz konkurencyjności rynków elektroprosumeryzmu (to w wypadku pretendentów do tych rynków, czyli głównie przedsiębiorców sektora MMSP). Działanie wszystkich wymienionych przyczyn, powoduje, że zakres wsparcia ex ante elektroprosumeryzmu przez państwo – w tym innowacji elektroprosumenckich – czyli wsparcia przed ich realizacją musi być ograniczony, i przeniesiony na poziom ulg podatkowych ex post, należnych po zrealizowaniu inwestycji i innowacji<sup>1</sup>.

W tym miejscu potrzebne są jeszcze dwie uwagi. Na początek jest to uwaga poświęcona specyfice dwóch rodzajów innowacji przełomowych charakterystycznych dla elektroprosumeryzmu. Pierwszym z tych rodzajów jest przełomowa innowacja strukturalna, czyli innowacja przełomowa sama w sobie, tożsama z istotą TEE (czyli transformacji energetycznej do elektroprosumeryzmu OZE). Innowacja strukturalna, bo o globalnym zasięgu, i przełamującą 300-letni porządek dotychczasowej wielkoskalowej energetyki korporacyjnej paliw kopalnych, w tym jądrowych (WEK-PK/EJ). Ta innowacja przełomowa, dokonywana w trybie reelektryfikacji OZE (charakterystyczna dla strefy euroatlantyckiej i pozaeuroatlantyckiej części OECD, 15% ludności świata) nie powinna być wspierana na poziomie państw narodowych (w ich osłonach kontrolnych). Państwa te powinny natomiast podjąć (od zaraz) wysiłek budowania własnej konkurencyjności umożliwiającej im włączenie się w elektryfikację pierwotną OZE podjętą przez całe Globalne Południe (66% ludności). Przy tym na początek powinien to być wysiłek skoncentrowany na rzecz „wyciągnięcia” z BRICS-u trzech państw: Brazylii, Indii oraz RPA (łącznie z Afryką Subsaharyjską). Wyciągnięcie takie (oznaczające wyjście tych państw ze strefy wpływów Chin i Rosji) stworzyłoby strefie euroatlantyckiej i pozaeuroatlantyckiej część OECD szansę zapoczątkowania budowania za pomocą TEE sojuszu na rzecz nowego ładu ustrojowego Południe – Północ (zastępującego obecny ład

---

<sup>1</sup> [Wpis do Księgi KIE \(TEE\)](#). PPTe 2050. Jan Popczyk. Gliwice, Gliwice, 16 grudnia 2023 r.

postoświeceniowy) na trajektorii transformacyjnej mającej horyzont 2050 i następnie przejścia na trajektorię budowy dojrzałego elektroprosumeryzmu w horyzoncie 2100.

Drugim rodzajem innowacji przełomowych elektroprosumeryzmu są innowacje w trzech obszarach (techniczno-gospodarczym, polityczno-społecznym i środowiskowo-klimatycznym). W wypadku tych innowacji specjalne finansowanie państw narodowych i zinstytucjonalizowanego świata może być zasadne, ale musi być bardzo ostrożne (zminimalizowane). W szczególności musi być ograniczone do innowacji (przełomowych) właściwych dla pretendentów do sześciu dziedzinowych rynków elektroprosumeryzmu, w tym do (trzeciego z nich pod względem ważności) rynku transportu, który stawia wyjątkowe wymagania (związane z zastosowaniem wodoru w jego bezpośredniej postaci) w segmencie transkontynentalnego transportu lotniczego.

Druga z uwag odnosi się do energetyki jądrowej w taksonomii technologicznej TEE, w szczególności do statusu jej innowacyjności (przyrostowej bądź przełomowej) i dopuszczalności finansowania innowacyjności (jednej i drugiej) jak również współczesnej dopuszczalności finansowania samych inwestycji (w postaci elektrowni jądrowych) przez państwa narodowe. Bez wątplenia ta kwestia jest w perspektywie upływających dni (nie miesięcy, nie lat ...) jedną z najważniejszych geopolitycznych kwestii świata w perspektywie czasowej obejmującej całe obecne stulecie. Wniosek, który w tym kontekście formułuje Panel C.25 brzmi: energetyka jądrowa nie może być wykorzystana przez polityków do celów finansowania drugiej zimnej wojny (która już się rozpoczęła). Bo energetyka ta nie ma właściwości, które umożliwiłyby jej pozytywny wpływ na budowę elektroprosumenckiej odporności osłon kontrolnych (osłon zindywidualizowanych, elektroprosumenckich). Zatem energetyka jądrowa może być wyłącznie najdroższym sposobem wsparcia rozwoju przemysłu jądrowego potrzebnego drugiej zimnej wojnie. W żadnym wypadku nie jest natomiast zdolna rozwiązywać problemów transformacji energetycznej. Zatem całkiem odrębne, ale jawne, finansowanie odporności militarnej państw narodowych jest współcześnie jedynym ekonomicznym rozwiązaniem w strefie euroatlantyckiej i w części OECD nie będącej strefą euroatlantycką. Jednak sfery moralnej takiego finansowania nie można pozostawić politykom. Moralną wyobraźnię społeczną w tej sprawie muszą kształtować myśliciele, odrodzone elity intelektualne (zdolne pokonać własne ego).

- 2. EDUKACJA DO ELEKTROPROSUMERYZMU; KSZTAŁCENIE NA POZIOMIE SZKÓŁ ZAWODOWYCH I TECHNIKÓW DO ELEKTROPROSUMENCKICH ZAWODÓW POTRZEBNYCH w TRANSPORCIE; BUDOWA TECHNICZNYCH ELEKTROPROSUMENCKICH KOMPETENCJI SPECALISTYCZNYCH NA POZIOMIE WYŻSZYM POTRZEBNYCH W TRANSPORCIE.** Szkody wyrządzone w obszarze edukacji i kształcenia do zawodów (na obydwu poziomach: zawodowym i techników) oraz w zakresie budowy kompetencji (znowu na obydwu poziomach: w uczelniach wyższych – przede wszystkim w politechnikach, ale także w uniwersytetach – i w przede wszystkim w zakresie kompetencji potrzebnych pretendentom na wschodzących rynkach elektroprosumeryzmu (wschodzących już w żywiołowym trybie)

nie dadzą się naprawić przez tych, którzy za nie odpowiadają (bo nie zrobili nic, aby w ostatnich dwóch dekadach szkód tych uniknąć, czy choćby tylko je ograniczyć)<sup>2</sup>.

Nie ma też żadnych optymistycznych przesłanek, aby uznać, że systemy edukacji, kształcenia do zawodów i budowy kompetencji zbudują ludzi, którzy nigdy nie musieli budować własnej kryzysowej odporności życiowej. Nie musieli, bo zostali zainfekowani przez populistów (przede wszystkim przez polityków, ale niestety nie tylko) wirusem pożądanego i zostali całkowicie wyjałowieni z odpowiedzialności (jednostkowej i społecznej). Nie zbudują też potrzebnych światu systemów edukacji, systemów kształcenia do zawodów i systemów budowy kompetencji korporacje (te są współcześnie zainteresowane wyłącznie budową systemów zniewalania i wykorzystywania (www małymi literami pisane: wchłoń - wykorzystaj - wydal). Potwierdzają to empirycznie podejmowane próby<sup>3</sup>

### **3. INTEGRACJA UMOWY SPOŁECZNEJ POTRZEBNEJ W TRANSPORCIE Z UMOWĄ SPOŁECZNĄ W SPRAWIE ELEKTROPROSUMERYZMU.**

Drastyczna nierówność szans, której świadomość rozlała się za przyczyną cyfrowej rewolucji technologicznej (i korporacyjnych modeli biznesowych sektora IT) na wykluczone Południe nakazuje bić na alarm. A dalej: świadomość wielkiego potencjału rozwoju sektora AI (jego pozytywnych i negatywnych stron), a także potencjału dalszego rozwoju biotechnologii (znowu: pozytywnego i negatywnego) – a nawet taka świadomość jak ta, że w Stanach Zjednoczonych republika może nie przetrwać, że może zwyciężyć imperium – także nakazuje bić na alarm. Łącznie wszystkie te przyczyny uprawniają hipotezę, że bez globalnej umowy społecznej w sprawie nowego ładu ustrojowego (ładu, który po Postoświeceniu obejmie świat) prawdopodobieństwo ludzkiej katastrofy na planecie Ziemia będzie szybko rosło: zdecydowanie ponad poziom akceptowalny przez produktywnego człowieka zdrowego psychicznie (E. Fromm).

Taka hipoteza jest już właściwością (potencjalnej) umowy społecznej TEE. W łańcuchu przyczynowo skutkowym jest to hipoteza kompatybilna z (potencjalną) bliźniaczą hipotezą o wielkim znaczeniu umowy społecznej potrzebnej dla transportu. Fundamentalnie decyduje o tym niezastępowalność (i nieuchronność) zapotrzebowania na wodór w lotniczym transporcie transkontynentalnym. Oprócz uniwersalnej (fundamentalnej) niezastępowalności wodoru Polska musi w tym obszarze zmierzyć się z dodatkową polityczną decyzją dotyczącą na przykład budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego (CPK). Decyzją, która zwiększa zapotrzebowanie na wodór, wzmacnia dysonans poznawczy między programem wyborczym Koalicji 15 października i jego obecną realizacją.

---

<sup>2</sup> [\(Polskie\) Ramy programowe edukacji i kształcenia do elektroprosumeryzmu opracowane z myślą o potrzebach dyskusji parlamentarnej \(propozycja profesorska\)](#). Jan Popczyk. PPTE 2050. Gliwice, 22 lutego 2024 r.

<sup>3</sup> [Bezpieczeństwo energetyczne i odporność elektroprosumencka: energia, elektroprosumenci i geopolityka](#). PPTE 2050. Jan Popczyk. Gliwice, 8 stycznia 2024 r.

- 4. MORALNOŚĆ KRYZYSOWEJ ODPORNOŚCI ELEKTROPROSUMENCKEJ W CYBERPRZESTRZENI vs BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE WEK-PK/EJ.** Nowe przełomowe technologie potrzebne są do budowy kryzysowej odporności elektroprosumeryzmu (obecnie przede wszystkim do budowy odporności cyberprzestrzeni elektroprosumeryzacyjnej). Z całą pewnością nie bezpieczeństwa energetycznego. W złożoności odporności cyberprzestrzeni wojskowej, Agencji Bezpieczeństwa Wojskowego, cyberprzestrzeni elektroprosumeryzacyjnej i transportu trzeba szukać strategicznego efektu kompatybilnościowego wszystkich tych cyberprzestrzeni. Ale także strategicznego efektu synergicznego. Niedostrzeżenie tego faktu byłoby zaprzepaszczeniem polskich przewag w zakresie kryptografii i kryptoanalizy.
- 5. ELEKTROPROSUMERYZM A KONKURENCYJNOŚĆ POLSKIEGO SEKTORA PRZEWOŹNIKÓW W UE.** Wszechstronna dyskusja w ramach Panelu C.25 uprawnia sformułowanie hipotezy: bez TEE (transformacji energetycznej do elektroprosumeryzmu) ochrona obecnego poziomu konkurencyjności polskich przewoźników samochodowych (mających największy udział w przewozach w całej Europie) jest niemożliwa. Ta hipoteza ma podstawowe znaczenie praktyczne. Mianowicie, prowadzi wprost do wniosku, że środowisko organizacyjne obejmujące Forum Transportu 2024 (Akademia WSB) oraz Panel C.25 (Transport w Elektroprosumeryzmie – osoby i instytucje reprezentowane w Panelu) jest moralnie odpowiedzialne za kreowanie (wykreowanie) projektu badawczego / projektów badawczych nt. „Synergia TEE oraz przełomowych badań rozwojowych pilnie potrzebnych w transporcie”. Projekt powinien być piaskownicą regulacyjną (ang. regulatory sandbox). Czyli poligonem nowego systemu wsparcia państwa w rodzącym się wielkim obszarze synergicznych projektów badawczych o przełomowym znaczeniu (TEE i infrastruktura transportowa). Obszarze wymagającym nowego strukturalnego współfinansowania, cechującego się nowym podziałem ryzyka finansowania (między państwo i niezależne instytucje oraz zespoły badawcze).

Zredagował i podpisał:

Moderator Jan Popczyk,

z upoważnienia uczestników Panelu:

Posła Stanisława Lamczyka, Prezesa Tomasza Pelca, Prezesa Marcina Fice,

Dyrektora Tomasza Kraszewskiego, Dyrektora Dawida Kmiecika